



You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: „Krótka historia książek zakazanych : o ich prześladowaniach i potępieniach od starożytności do dziś” / Werner Fuld; przeł. Bogdan Baran. – Warszawa, 2014 [recenzja]

Author: Katarzyna Janczulewicz

Citation style: Janczulewicz Katarzyna. (2015). „Krótka historia książek zakazanych : o ich prześladowaniach i potępieniach od starożytności do dziś” / Werner Fuld; przeł. Bogdan Baran. – Warszawa, 2014 [recenzja]. "Nowa Biblioteka" Nr 2 (2015), s. 132-137.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

RECENCJE I OMÓWIENIA

Nowa Biblioteka
nr 2 (17), 2015

Katarzyna Janczulewicz

Zakład Zarządzania Informacją
Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej
Uniwersytet Śląski w Katowicach
e-mail: k.janczulewicz@gmail.com

KRÓTKA HISTORIA KSIĄŻEK ZAKAZANYCH : O ICH PRZEŚLADOWANIACH I POTĘPIENIACH OD STAROŻYTNOŚCI DO DZIŚ / WERNER FULD ; PRZEL. BOGDAN BARAN. – WARSZAWA : WARSZAWSKIE WYDAWNICTWO MUZA S.A, 2014. – 350, [2] s. ; 21 cm. – BIBLIOGR. S. 333-338. – INDEKS. – ISBN 978-83-7758-593-1

Historia książki zakazanej jest tak długa, jak historia książki w ogóle. Zjawisko cenzury słowa pisanego było obecne w każdej epoce i pod każdą szerokością geograficzną. Jedną z głównych przyczyn cenzury jest wciąż żywe przekonanie o zagrożeniu słowa – zarówno dla ducha czytelnika, jak i reputacji autora „niewygodnych” książek. Werner Fuld opisuje mechanizm cenzury książek, zastrzegając, że powody zakazu były rozmaite: względy polityczne, religijne, wychowawcze, moralne czy osobiste. Ocena książki była subiektywna i osobista, uzależniona od opinii przedstawiciela władzy świeckiej lub religijnej. Tym, co łączy powody zakazywania słowa pisanego jest ich skutek, który zawsze był odwrotny od zamierzonego celu. Przewrotnie, publikacje te zyskiwały sławę, a umieszczenie ich w spisach i na indeksach książek zakazanych przyczyniało się do większego zainteresowania czytelników i wzrostu cen egzemplarzy, również na czarnym rynku książek. Analiza zakazanych tytułów i ich autorów pozwala stwierdzić, że historia książek zakazanych jest równocześnie historią literatury powszechnej i – wbrew tytułowi recenzowanej książki – wcale nie jest krótka.

Niemiecki tytuł oryginału: *Das Buch der verbotenen Bücher*, można przetłumaczyć jako *Księga zakazanych książek*, co w subiektywnej ocenie recenzentki zdecydowanie lepiej oddaje jej charakter niż tytuł polskiego przekładu. Publikacja stanowi zbiór historii cenzurowanych książek i anegdot z nimi związanych. Autor zastosował tematyczny, subiektywnie uporządkowany układ, wedle którego przedstawiał losy zakazanych ksiąg. Publikacja byłaby dla czytelnika łatwiejsza w odbiorze, gdyby autor wyjaśnił zasady doboru dzieł lub zastosował układ geograficzny czy chronologiczny cenzurowanych książek. Poszczególne rozdziały zawierają około jednostronicowe historie kolejnych książek, jednak nie zostały opatrzone podsumowującym komentarzem. Wybór tematów, jak także ich układ wskazują na dziennikarskie zacięcie Wernera Fulda – wziętego dziennikarza piszącego dla takich tytułów jak „Frankfurter Allgemeine Zeitung” czy „Die Zeit”. Przedstawiając losy prześladowanych dzieł i ich twórców, autor zabiera czytelnika w intelektualną podróż w czasie i przestrzeni, pokazując nie tylko zakazane tytuły, ale również wskazując przyczyny ingerencji w wolność słowa. Rozważania Fulda nad kondycją ludzkiej natury pokazują jej dualizm: z jednej strony cechuje ją niezmienna potrzeba przekraczania obecnych granic, a z drugiej – lęk przed nieznanym nowym. Przyczyną jest książka oraz niestąbną wiara w potęgę słowa i możliwości intelektu ludzkiego. Historia książek została napisana w sposób nieszablonowy i nie jest kolejnym wyliczeniem zakazanych tytułów. Subiektywizm autora niejako zmusza czytelnika do uważniejszego czytania, niemniej autor uwzględnił w swym przeglądzie niemal wszystkie istotne publikacje, które były cenzurowane. W *Krótkiej historii książek zakazanych* ani razu nie zostały jednak wspomniane polskie dzieła poddane cenzurze, jak też działania władz komunistycznych PRL (wskazano inne państwa, które po II wojnie światowej były pod wpływem ustrojów komunistycznych). Dla polskiego czytelnika brak wzmianki o polskich książkach może być istotnym brakiem.

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym *Porządek, miłość i skrucha*, pokazane zostały przykłady autocenzury. Rozdział ten podzielony jest na osiem części, z których każda pokazuje nie tylko autora i ocenzone dzieło, ale także historyczne i społeczne tło wydarzeń. Na przestrzeni wieków wielokrotnie zdarzało się, że jakiś autor nie chciał, aby kolejne pokolenia dowiedziały się o jego twórczości. Powody bywały rozmaite: od przekonania o niedoskonałości własnych dzieł, jak w przypadku Franza Kafki, lub nieobyczajności ilustracji książkowych, do sytuacji wręcz przeciwnej, gdy autor zacierał ślady działalności innej niż ta, za którą chciał przejść do historii literatury.

Rozdział drugi – *Politycy i prorocy* – został podzielony na cztery części. Jako pierwsza została przedstawiona historia Owidiusza – chociaż on sam został wypędzony z Rzymu, to jego dzieła nie zostały zakazane przez polityczną cenzurę. Sam Owidiusz niemal całe życie pozostawał lojalny wobec polityki cesarza Augusta, który wiele ksiąg polecił spalić z powodów religijnych. Jednym z głównych tematów dzieł, które były zakazywane przez władze, szczególnie kościelne, była astrologia i przewidywanie przyszłości. Religie, przyjmując dogmat o nieomyślności swoich bogów, skutecznie broniły się w ten sposób przed konkurencją – w europejskich kręgach chrześcijańskich zarówno katolicyzm, jak i protestantyzm zabraniały wiernym lektury horoskopów i almanachów. Z podobnych pobudek – tj. z obawy o utratę własnej pozycji – na zakazywanie lektur dotyczących przyszłości chętnie decydowały się także władze świeckie.

Fragmenty tekstu zatytułowane *Płomienny zapal* zostały zamieszczone w dwóch rozdziałach – trzecim oraz piątym. Temat ten został przedstawiony poprzez osiemnaście różnych, sięgających czasów najnowszych, historii palenia niepożądanych książek. Zaczynając od przedstawienia losów książek ze zbiorów Don Kichota, które „bardzo zamąciły w głowie” [zob. s. 45], Werner Fuld prowadzi czytelnika poprzez niechlubne dzieje historii palenia książek. Jednym ze świadków procesu palenia książek był Goethe, który w swoich wspomnieniach zawarł barwny i doniosły opis wydarzenia. Sam przebieg palenia książek był dokumentowany w miejskich protokołach urzędowych, stąd istnieje możliwość odtworzenia ceremonii. Werner Fuld przedstawia krótko drogę książki, która najpierw trafia pod osąd, a następnie jest palona przez kata. Tytułowy „płomienny zapal” według Fulda wiąże się także ze znaczącą rolą kościoła, który celowo chciał obniżyć jakość kultury świeckiej, ale także sukcesywnie, poparty dekretami i decyzjami wysoko postawionych władz kościelnych, zabraniał wiernym lektury Biblii. Na całym świecie, od Chin po Europę, władza świecka likwidowała nieprzychylnie i krytyczne książki w obawie o własną pozycję. W rozdziale wskazano dwie biblioteki: spaloną Bibliotekę Aleksandryjską oraz bibliotekę opactwa benedyktynów w *Imieniu róży* Umberta Eco; przywołane zostały także manifesty wzywające do burzenia świątyń wiedzy: bibliotek i muzeów. W okresie międzywojennym w Niemczech, ojczyźnie Fulda, kolekcje książek wielokrotnie trafiały na stos. Temat historii niemieckiej cenzury autor rozwija w rozdziale jedenastym. Dodatkowo wskazano współczesny „płomienny zapal”, który we Włoszech skłania anonimowych sprawców do podpalania *Kodu Leonarda Da Vinci* czy w Stanach Zjednoczonych każe rozpalać rytualne stosy dla książek o przygodach Harry’ego Pottera.

Rozdzielający *Płomienny zapal* rozdział czwarty, zatytułowany *Remota i secreta*, wskazuje przykłady wysiłków podejmowanych w celu zachowywania książek wycofywanych z oficjalnego obiegu czytelniczego. W czterech częściach pokazano rolę i zadania bibliotekarzy, jako uprawnionych do gromadzenia tego typu publikacji „dla pełnej oceny danego okresu kultury” [s. 69]. Tytułowymi „remotami” są zakazane książki, natomiast „secreta” to nie tylko wydzielane w odosobnieniu miejsca dla nich, ale także szereg czynności, które miały zachować ich istnienie w tajemnicy i odosobnieniu. Wskazane w tym rozdziale przykłady dotyczą tylko kultury niemieckiej.

W rozdziale szóstym, zatytułowanym *Wiara i wiedza*, w dziesięciu częściach omówiono kościelny indeks książek zakazanych. Kościół, który został nazwany „matką wszystkich czarnych list” [s. 116], zaczął publikować spisy niewygodnych pozycji w połowie XVI w. (wcześniej pojawiały się heretyckie listy na poszczególnych uniwersytetach). Upowszechnienie druku znacznie utrudniło zadanie inkwizycji, a rozłam w kościele spowodował potrzebę ustanowienia odpowiedniego urzędu zajmującego się cenzurą. Publikacje, które trafiały na spisy książek zakazywanych przez kościół, musiały być napisane w języku zrozumiałym dla urzędu cenzorskiego, dlatego wiele ostrych ataków na duchowieństwo, ze względu na nieznamość przez Kongregację Indeksu m.in. języka niemieckiego, nie zostało na niej umieszczonych. Fuld wskazał jako przykład Heinricha Heinego, którego dzieła zostały umieszczone na indeksie dopiero po przetłumaczeniu ich na język francuski. Na kościelnych listach książek zakazanych można było znaleźć obecny kanon pism filozoficznych i literatury powszechnej, ale także słowniki i encyklopedie, jeśli zawierały hasła na zakazane tematy.

Rozdział *Varia et curiosa*, został przez autora podzielony na trzynaście części, w których zamieszczone są opisy „osobliwych i dziwnych przypadków”. Można tu przeczytać np. o światowym fenomenie *Cierpień młodego Wertera* oraz zawiłych losach wydawniczych *Lolity* Nabokova. Jako zadziwiające przeoczenie autor wskazuje brak cenzury wobec darwinowskiej teorii ewolucji gatunków. Dodatkowo w rozdziale tym autor opisał cenzurę w Stanach Zjednoczonych.

Rozwój i upowszechnianie się wyników nauki także generował szereg problemów dla niektórych środowisk, a projekty dzieł systematyzujących zdobycze nauki niejednokrotnie stanowiły ryzykowne przedsięwzięcia dla ich autorów. Z jedenastu części rozdziału *Wiedzieć i zmieniać* niemal połowa dotyczy losów wydawniczych *Wielkiej Encyklopedii Francuskiej* oraz jej głównego redaktora, Denisa Diderota. Druga część tego rozdziału odnosi się do cenzury na gruncie francuskim.

W rozdziale dziewiątym, zatytułowanym *Niemoralność i dyktatura*, autor w czternastu częściach łączy dwie odległe tematyki. Niezależnie od położenia geograficznego pisarze krytykowali władzę, która w odwecie zakazywała wydawania dzieł nieprzychylnych sobie. Poza przypadkami cenzury francuskiej i niemieckiej, wskazano hiszpańską dyktaturę Franco, zakazującą lektury komunistycznych i socjalistycznych idei, a także radziecką, mającą początki w czasach carskich, po zamachu na cara Mikołaja I, a trwającą przez cały okres istnienia ZSRR. Książki wskazane jako niemoralne dla czytelników zostały opisane także w innym miejscu publikacji.

W dziesiątym rozdziale pt. *Kłamstwa i oszustwa* przedstawionych zostało dziesięć historii książek dokumentujących historię drugiej wojny światowej oraz rodzącego się po niej komunizmu. Autor opisuje działania Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (niem. Sozialistische Einheitspartei Deutschlands) i niemiecką *Listę wyłączonej literatury*. Według oficjalnych dokumentów w NRD cenzury nie było, ale każdy, kto twierdził inaczej, trafiał do więzienia. Karane było posiadanie książek Einsteina czy orwellowskiego *Roku 1984*, który jako szczególnie niebezpieczny podburzał przeciwko panującej władzy.

Rozdział jedenasty *Osobiste i prywatne* niemal w całości został poświęcony cenzurze powojennych Niemiec. Trzyście historii zaprezentowanych w tej części pokazuje z jednej strony zgodę na rozpowszechnianie własnych opinii, z drugiej – obowiązujące ramy ustaw, poza które opinie nie mogły wyjść. Autor omawia na przykład, jak powoływano się na pokój międzynarodowy i uszanowanie uczuć narodowych wszystkich krajów, aby nie dopuścić do przedstawienia zdjęć z obozu Auschwitz na festiwalu filmowym. W rozdziale przywołane są także procesy wytaczane autorom, których publikacje godziły w dobra osobiste osób przedstawionych na ich kartach w niekorzystny sposób lub ujawniające niechlubną przeszłość bohatera biografii. W czasach współczesnych na listy książek zakazanych w Niemczech trafia rocznie ok. 300 publikacji; zdarza się, że rzeczywiste pierwowzory bohaterów literackich pozywają autorów do sądów, zarzucając im przedstawianie w złym świetle. W rozdziale tym można także zapoznać się z historią bluźnierczych dla islamu *Szatańskich wersetów* oraz konieczności wieloletniego odosobnienia ich autora po wydaniu na niego wyroku religijnego.

Na zakończenie, w dwunastym rozdziale, dokonany został *Rzut oka w przód*. Autor przedstawia dość gorzkie stwierdzenie: „Lista zakazanych książek nie ma końca, a tytułów ciągle przybywa. To nic nowego – nowe jest to, że się o nich dowiadujemy” [s. 323]. Współczesna cenzura to nie tylko polityczne aspekty dyktatur, które zasłaniając się specyficznie

pojętym dobrem obywateli zabraniają drukowania książek niewygodnych politycznie, religijnie i społecznie, ale także ich niezłomna wiara w możliwość ukrycia niewygodnej rzeczywistości. Zakazy sprzedaży pewnych treści wiążą się także z uwagami konsumentów. W USA część wydawców poddaje się dobrowolnej cenzurze, ulegając presji wobec kierownictw wielkich koncernów sprzedających publikowane przez nich książki. Obawa wobec mało dydaktycznych treści utworów dla dzieci i młodzieży powodowała, że nawet książki obecne przez ponad pół wieku na rynku wydawniczym mogły zniknąć z list lektur. Cenzurze nie umknął nawet Czerwony Kapturek, a dokładniej zawartość koszyka, który dziewczynka niosła babci. Wielokrotnie kontroli cenzorskiej poddawane są także używki, które stosują bohaterowie niektórych książek, co uzasadniane jest przekonaniem, że literatura powinna promować zdrowy styl życia.

Niewątpliwą zaletą publikacji, która pozwala usystematyzować zakazane książki uwzględnione przez autora *Krótkiej historii...*, jest spis bibliograficzny dzieł i opracowań oraz indeks osobowy. Można tylko żałować, że ani tłumacz książki, ani osoba odpowiedzialna za jej redakcję, nie zadbał o zamieszczenie informacji o tłumaczeniach na język polski dzieł omówionych w tekście, a bibliografia została mechanicznie przejęta z wersji niemieckojęzycznej. Niemniej jednak, lektura *Krótkiej historii książek zakazanych* jest ciekawa i może dostarczyć wielu inspiracji dla własnych poszukiwań książek zakazanych. Przedstawiona historia jest ostatecznie historią zwycięstwa idei, słowa i książek nad tymi, którzy próbowali je zakazać.